

**CZEGO NIE WIEMY
O STANIE WOJENNYM**

**PLK DZIADOSZ
I POMOCNA DŁOŃ ZIOBRY**

**ZBIGNIEW ROKITA
ODRZAŃSKOŚĆ
TO INNA POLSKOŚĆ**

**PROF. MICHAŁ LEW-STAROWICZ
STARSZA ONA, MŁODSZY ON**

ZEŁENSKI NA KRAWĘDZI

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299

ISSN 1509 3115



9 771509 311300

50 >

teatr powszechny

Teatr, który się wtrąca



Orlando. Biografie

reż. Agnieszka Błońska
na podstawie powieści Virginii Woolf
i filmu Sally Potter

28, 29 i 30 grudnia
31 grudnia, 19.00 – spektakl sylwestrowy

—— Przedstawienie zrobione jest mądrze, empatycznie i z szacunkiem do widza, któremu nie wykląda się wszystkiego kawa na ławę, a to dziś rzadkość. (...) Zachęcam Was serdecznie do obejrzenia „Orlando. Biografii”, zwłaszcza jeśli chęć poważnej rozmowy na niełatwe tematy jest dla Was ważna.

Tomasz Domagała, blog Domagała się Kultury

—— To zarazem udany spektakl, jak i ważny fakt społeczny: oddanie głosu i miejsca na scenie osobom spoza heteronormy, które bardzo otwarcie opowiadają o swoich przeżyciach i emocjach. Mówią o PRL-owskiej przeszłości, o dniu dzisiejszym i o jutrze, kiedy już nikt nie będzie się śmiał z queeru. Błońska zbudowała dla tej historii ciekawą ramę formalną, na pograniczu teatru, sztuk wizualnych, techno party, wykładu, performance'u, reportażu i terapii.

Przemysław Gulda, WP Książki, „Gazeta Wyborcza”



Gołota w twierdzy IPN

Co zrobić z IPN? Jak się wywiązać z deklaracji wyborczych? – zastanawia się niedawna opozycja. Nad tym samym, tylko w drugą stronę: jak utrzymać w naszych rękach tę instytucję, główkując na prawicy. Dlatego w piśmowskim tygodniku braci Karnowskich prezes IPN Karol Nawrocki opowiada, że instytut jest i będzie jak twierdza nie do zdobycia. Na okładce „Sieci” Nawrocki stoi z zaciśniętymi pięściami, niczym Gołota przed walką. W pozie, która dowodzi, że w IPN są przyzwyczajeni nie do prowadzenia dysput na argumenty, tylko do okładania słabszych, najchętniej tych, którzy nie mogą się bronić.

Dziś IPN jest tożsamy z polityką historyczną prawicy. Kierują nim ludzie z nadania PiS, którzy nie są w stanie zrozumieć, że Polacy mają różne postawy i poglądy na temat przeszłości. Że wielu rodaków nie patrzy na PRL jak na sowiecką okupację. Że dla nich kościuszkowcy nie byli polskojęzycznymi żołnierzami Stalina, a wprowadzenie stanu wojennego przez gen. Jaruzelskiego było słusne. Dla ipeenowców przeciwnikami są już i tacy, którzy mają za sobą działalność opozycyjną, z Wałęsą czy Tuskiem na czele. Instytut wciągnięto do rozgrywek politycznych i zwalczania oponentów. A nawet byłych pracowników IPN. Tych, których badania nie spełniały wytycznych IPN albo wręcz je podważały. W tej instytucji nie ma miejsca dla inaczej myślących, jedynie dla wyznawców ipeenowskiego, nacjonalistycznego mesjanizmu.

IPN nie może kształtować polityki historycznej państwa, nawet jeśli uznamy, że jest potrzebna. W tym kształcie reprezentuje najgorsze jej oblicze, z sympatiami do faszyzmu włącznie.

Co zatem zrobić z IPN? Na jego rozwiązanie nie ma co liczyć, Andrzej Duda zablokuje decyzję o likwidacji. Jednak ten miłośnik „żołnierzy wyklętych” nie ma już wpływu na strukturę, a przede wszystkim finanse. IPN powinien zostać rozparcelowany. Miejsce archiwaliów jest w Archiwum Akt Nowych, a pion prokuratorski, ów prawdziwie historyczny dziwoląg, powinien działać w ramach Prokuratury Krajowej.

Przydałyby się też ostre cięcia budżetowe, bo inaczej IPN stanie się jeszcze jedną dobrze płatną przechowalnią dla piśmowskich nominatów. Nie wszyscy wiedzą, że jak prezes Nawrocki to nie Gołota, tak i IPN to nie finansowa gołota. Wystarczy porównać jego finansowanie ze środkami na PAN czy najlepsze polskie uniwersytety. Skandalem jest, że taka instytucja jak PAN ma prawie trzykrotnie mniejszy budżet niż placówka pana Nawrockiego. W ramach kampanii obronnej ipeenowcy przytaczają liczbę opublikowanych książek. Warto im jednak uzmysłowić, że gdyby PAN lub czołowe uczelnie dysponowały takimi budżetami, wydałyby takich publikacji więcej. I to na wyższym poziomie.

Czas ukrócić to ipeenowskie szaleństwo!

BAKOWSKI



Szybciej i taniej

Kliknij opcję **KUP NA PREZENT**

e-prenumerata w świątecznej cenie:

- ✱ ROCZNA – 100 zł
- ✱ PÓŁROCZNA – 50 zł
- ✱ KWARTALNA – 25 zł
- ✱ MIESIĘCZNA – 10 zł

CO SOBOTA NOWE e-wydanie PRZEGLĄDU

Promocja tylko do końca grudnia!

Kup na sklep.tygodnikprzeglad.pl

W NUMERZE

ZAGRANICA

- 8 Ukraina na krawędzi**
Zmierzch Sługi Narodu
- 13 Migracyjna hipokryzja Europy**
Czy można się obyć bez przybyszów
- 24 Nie ma już bezpiecznych miejsc**
Izrael wciąż atakuje
- 26 Ci, którzy zostaną**
Pożegnanie z Afryką
- 33 Dekryminalizacja narkotyków**
Trudna lekcja Oregonu

KRAJ

- 16 Ponad prawem**
Pomocna ręka Ziobry

HISTORIA

- 18 Agenci KGB, plan B, partia Moskwy, gra Kulikowa**
Kulisy stanu wojennego

OPINIE

- 30 Piotr Kimla**
Henry Kissinger i sztuka ograniczenia w polityce

KULTURA

- 36 Odrzańskość to inna polskość**
– rozmowa ze Zbigniewem Rokitą
- 40 Kulturalia**
- 42 Abakany i dywany**
Mistrzynie tkaniny
- 66 Natalia Rybka. Dzieło to człowiek**

PSYCHOLOGIA

- 46 Starsza ona, młodszy on**
– rozmowa
z prof. Michałem Lwem-Starowiczem

EKOLOGIA

- 50 Sosna (nad)zwyczajna**
Symbol Puszczy Kampinoskiej

OBSERWACJE

- 54 Istota familoków**
W robotniczych domach Śląska
- 58 Gdy wszystko się łączy**
Pomorskie jarmarki świąteczne

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Paweł Dybicz**
Gołota w twierdzy IPN
- 29 Roman Kurkiewicz**
Pornografia snajperska
- 41 Tomasz Jastrun**
Do mordobicia jeden krok
- 49 Wojciech Kuczok**
Czego nie czytać w wannie
- 53 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Przegląd



26
ZAGRANICA

CI, KTÓRZY ZOSTANĄ Pożegnanie z Afryką

36
KULTURA

ODRZAŃSKOŚĆ TO INNA POLSKOŚĆ – rozmowa ze Zbigniewem Rokitą



46
PSYCHOLOGIA

STARSZA ONA, MŁODSZY ON – rozmowa z prof. Michałem Lwem-Starowiczem



Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. SHUTTERSTOCK
Kup książkę

f Co z tą policją?

„Jestem przeciwnikiem totalnej weryfikacji. Nie stać nas na to. Zmiany polityczne nie powinny być powodem do czystek”, mówi gen. Rapacki. Żadna instytucja w tym kraju nie potrzebuje tak ogromnej reformy jak polska policja.



Marcin Konarski

P Nazwać zbrodnie po imieniu

Niestety, nie ma czegoś takiego jak „polityka polskiego rządu”. Jest polityka Departamentu Stanu USA wobec polskiego rządu, tudzież innych marionetkowych rządów dawnych republik ZSRR i krajów satelickich. Celem tej polityki jest uczynienie z tych krajów i ich mieszkańców bezmyślnej, antyrosyjskiej masy, gotowej popełnić zbiorowe samobójstwo, byle „dowalić Rosji”. I się zamęt wewnątrz UE. Na przykładzie Polski i Polaków widać, że to polityka skuteczna. Dlatego wszelkie spory między tymi krajami są na polecenie amerykańskiej ambasady tłumione i tuszowane, aby nic nie zakłóciło realizacji nadrzędnego planu.

Komentarz ze strony [www](http://www.przeгляд.pl)

✉ Polski przemysł ofiarą neoliberalizmu

Z satysfakcją przeczytałem wywiad z prof. Andrzejem Karpińskim (PRZEGLĄD nr 36) dotyczący polityki przemysłowej w Polsce i szkodliwości neoliberalizmu. Kilka lat temu krytykę neoliberalizmu przeprowadził m.in. na łamach „Polityki” amerykański profesor Robert Reich, przyjaciel prezydenta Clintona,

uznany wówczas za najlepszego w historii USA ministra pracy, znakomicie sterującą polityką zatrudnienia. Wywiad powinien zapoczątkować dyskusję i wdrożenie jej wyników. Może to być szczególnie ważne w przypadku rozmów i współpracy z wielkimi koncernami międzynarodowymi. Ważny byłby też udział w tej debacie placówek badawczych PAN. Omawiając miejsce polskiego przemysłu w Europie, prof. Karpiński nie uwzględnił Francji, Holandii i krajów skandynawskich, co pogorszyłoby pozycję Polski. Rozmówca słusznie wskazał konieczność interwencjonizmu w takich dziedzinach jak technologie komputerowe, przemysł półprzewodników i produkcja energii nieopartej na węglu.

Prof. dr hab. Eugeniusz Rudziński

P W matni

Nasz sympatyczny redaktor [Tomasz Jastrun] tym razem zamiast poprawnej oceny faktów i rzeczywistości dokonał obrotu z lewa na prawo albo, jak kto woli, z góry na dół. W dalszej części felietonu autor się „martwi o Ukrainę”. Nie widzę powodu. Jest to wojna USA z Rosją rękami Ukraińców, którzy dostali z Waszyngtonu wiele miliardów. (...) Czytamy też: „Izrael nie mógł nie spacyfikować Gazy i wybić terrorystów”. Autorowi tych słów proponuję pomoc Ewy Jasiewicz „Podpalic Gazę” (Warszawa 2011), która opisuje terrorystyczne ataki Izraela do roku 2009. Jako inną pomoc polecam raport Goldstone’a z 2009 r. W świetle faktów to Palestyńczycy walczą o wolność, a terrorystą jest Izrael, co potwierdza również prezydent Erdoğan.

WA Zdaniewski



Najnowsze książki PRZEGLĄDU z podpisem autora!

**DWA TOMY, KTÓRE POZWALAJĄ
LEPIEJ ZROZUMIEĆ
CZAS WOJNY I POLSKI LUDOWEJ**

**Kto może lepiej znać przeszłość
niż świadek historii,
który ją współtworzył**

Zamów na sklep.tygodnikprzeгляд.pl lub wpłać na konto:
72 1090 2851 0000 0001 2023 9821 Fundacja Oratio Recta,
03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7.

Darmowa wysyłka listem nierejestrowanym Poczta Polska.

Gwarancją dostawy przed świętami jest wybór przesyłki kurierskiej InPost +14,90 zł
(z podaniem numeru telefonu), złożenie i opłacenie zamówienia do 15 grudnia.



**Tom I
78 zł**



**Tom II
79 zł**

PAKIET ~~157 zł~~ 140 zł

Trybunał Sprawiedliwości UE ogłosił korzystny dla frankowiczów wyrok w sprawie ich rozliczeń z bankami, gdy w umowach kredytowych są klauzule bezprawne (abuzywne).

Sejm powołał komisję śledczą ds. wyborów kopertowych. Kolejne komisje, ds. nadużycia systemu Pegasus i afery wizowej, mają rozpocząć działania do końca roku.

Karolina Maria Bućko, adwokat specjalizująca się w zagadnieniach związanych z przemocą domową, została przewodniczącą Państwowej Komisji ds. przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej 15 lat.

Spada wydobywanie węgla energetycznego w Polsce. W 2023 r. kopalnie Polskiej Grupy Górniczej wydobędą ok. 2,5 mln ton węgla mniej, niż planowano, czyli ok. 23 mln ton. Liczne w górnictwie związki zawodowe mówią o potrzebie pomocy publicznej na poziomie 5-7 mld zł.

Decyzja o odbudowie architektonicznego badziewia, któremu PiS nadaje nigdy nieistniejące walory, ma kosztować 2,4 mld zł. A to znaczy, że **w budowie kamienicy rosyjskiego kupca utopi się 4-5 mld zł**.

Jakby tego było mało, 5 mln zł idzie na pensje w spółce. 900-metrowa luksusowa siedziba kosztuje 1,2 mln zł rocznie. Auto dla prezesa kupiono za 250 tys. zł. A na koniec rządów Morawiecki dał spółce 10 mln zł na film ze światową gwiazdą. Przy tym cyrku

najlepszy będzie prezes Kaczyński.

Andrzej Łukawski, organizator Marszu Pamięci o Ofiarach Ukraińskiego Ludobójstwa, działacz kresowy, został oskarżony przez Związek Ukraińców w Polsce i skazany na siedem miesięcy więzienia m.in. za słowa: „Znajdzie się kij na banderowski ryj”. Areszt opuścił po interwencji posłów Konfederacji i posła Tadeusza Samborskiego (PSL).

Ewa Krajewska, minister zdrowia w dwutygodniowym rządzie Morawieckiego, zdaniem NIK jako główny inspektor farmaceutyczny nie sprawowała wystarczającego nadzoru nad bezpieczeństwem szczepień przeciw COVID-19. W efekcie **prawie 118 tys. osób dostało wadliwe szczepionki**.

Tylko **40% pracowników administracji rządowej spełnia**, według raportu NIK, **kryterium niezależności** obowiązujące służbę cywilną.

Ambasador RFN Viktor Elbling poinformował, że od 16 października, czyli od wprowadzenia kontroli stacjonarnych na granicach z Polską, policja federalna ujęła ok. 90 przemytników i odnotowała 6,9 tys. przypadków nielegalnego wjazdu do Niemiec.

Gen. Jarosław Szymczyk, komendant główny policji, przekazał swoje obowiązki i od stycznia przechodzi na emeryturę. Policję zostawił z wieloma problemami i trzema granatnikami, które trzymał w gabinecie. Dobrze, że wybuchł tylko jeden.

PRZEBŁYSKI

Siewiera, prawie szef

Jaki jest prezydent – zwierzchnik sił zbrojnych, każdy widzi. Ale nie będziemy tego wątku rozwijać, by nie zdradzać tajemnic wojskowych. W zamian zajmijmy się Jackiem Siewierą, szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Z zawodu lekarz wojskowy. A z przekonania overspecjalista. Gdzie mu do niego choćby gen. Różańskiemu.

Siewiera wszystko wie lepiej. Armia ma liczyć 300 tys. żołnierzy w służbie wojskowej i WOT. Bo jak powiedział w „Naszym Dzienniku”: „JESTEŚMY PRAWIE 40-MILIONOWYM NARODEM, który jest w stanie taką armię wystawić”.

Może mu ktoś w pałacu powie, ilu jest Polaków? Trzeba to zrobić szybko. Bo strach liczyć na kogoś z tak skromną wiedzą. Za to z wielkimi ambicjami.

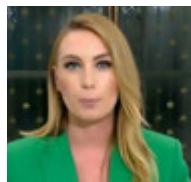
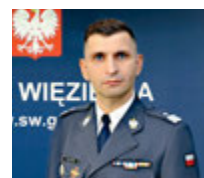


Film albo i serial o Morawieckim

Siedem niedziel nie wystarczyło Morawieckiemu, żeby zrozumieć, że premierostwo odfrunęło mu w siną dal. Real dotrze do niego, gdy znikną ochroniarze i dyskoteka na dachu limuzyny! I jak stanie solo przed ludem, o którym w restauracji Sowa i Przyjaciele mówił, że powinien zap... za miskę ryżu. Może stąd się bierze ściąganie rekordowej liczby pracowników z Azji? Morawiecki wprowadził do Sejmu dwudziestu paru posłów. Może sprawdzić ich lojalność, zapraszając z wizytą do Monachium pod pomnik Brygady Świętokrzyskiej. Był tam, więc drogę zna. Kasy na honorowanie kolaborantów z Niemcami, bandytów „Ognia”, „Rajsa” czy „Łupaszkę” ma w bród. Stać go też na prawdziwym film fabularnym. O sobie. Czyli o bohaterskim życiu Mateusza. Bo film nakręcony przy współpracy Fundacji Narodowej to zaledwie szkic: jak 11-letni Morawiecki obalał komunę. Teraz M.M. ma czas i jak się rozpędzi, to i serial o sobie wymyśli.

Kaplica, pielgrzymki i wężyk (generalski)

Wiadomo, że po prezydencie Dudzie można się spodziewać wszystkiego. Ale żeby aż tak ośmieszać awanse generalskie? Skokowe nominacje i omijanie procedur to u Dudy obyczaj. Najszybsza droga do wężyków generalskich wiedzie przez kaplicę św. Pawła Apostoła. Dobrze jest też być rycerzem zakonu Jana Pawła II. Jak świeżutki generał więziennictwa Piotr Sękowski. W 2015 r. był podporucznikiem w areszcie śledczym na Mokotowie. I gdyby Duda szanował prawo, to Sękowski byłby majorem. A jest? Generałem i zastępcą dyrektora generalnego Służby Więziennej. Ekspertem od niczego.



Monika ratownicza

W TVP Info na posterunku zostali jeszcze desperaci. I garstka tych, którzy ciągle wierzą, że PiS rządzi. Choć najbardziej wierzą w kasę, która wpływa na konto. Przy rekrutacji do tej egzotycznej instytucji myślenie nie było przecież wymagane. Co zresztą widać.

Pisaliśmy już o Monice Drozd. Była rzeczniczka prasowa Centrum Opatrzności Bożej zappełniła luki po chowających się gwiazdkach dojrzałej zmiany. Brała wszystko. Przez ostatnie tygodnie nie schodziła z ekranu. Strasząc i śmiejąc telewizorów.

Polszczyzna pani Drozd to nowy gatunek naszego języka. A ona sama to nowy gatunek ratowniczy. Takiej, która skutecznie podtopiła Info.



PYTANIE TYGODNIA

Co dla Polaków byłoby najlepszym prezentem?

KATARZYNA KUCEWICZ,
psychoterapeutka, psycholożka

Myślę, że część Polaków już dostała gwiazdkowy prezent, jakim był wynik październikowych wyborów. Ta nowa sytuacja polityczna dała wielu osobom pewien spokój i poczucie stabilizacji. Przepychanki polityczne, które mogliśmy obserwować w ostatnich latach, negatywnie wpłynęły na wielu z nas. Niezależnie od preferencji politycznych dobrze wiedzieć, na czym się stoi. Można odnieść wrażenie, że większość osób cały czas jest zanurzona po części w swoich sprawach, a po części w polityce. Wielu chciałoby już odpuścić życie od wyborów do wyborów. Powiedzieć sobie: wiem, co się dzieje w polityce i dokąd to zmierza. A potem zająć się swoimi sprawami.

ALINA CZYZEWSKA,
działaczka polityczno-społeczna, aktywistka

Najlepszy prezent to poczucie, że władza nas szanuje, zamiast paternalizować. Mowa o władzy zarówno centralnej, jak i lokalnej. Należy nam się pewność, że jesteśmy traktowani nie jak wyborcy, którzy posadzili kogoś na tronie i teraz mają go okłaskiwać, tylko jak obywatele i obywatelki demokratycznego państwa prawa. Na przykład na sesji rady miasta powinniśmy rozmawiać merytorycznie w obrębie przepisów prawnych, a nie według widzimisię

urzędników, dla których najczęściej obywatele to petenci. Szacunek to również traktowanie organizacji pozarządowych i aktywistów poważnie. Może zamiast nazywać ich pieniaczami, pozywać czy szykanować, władza powinna ich posłuchać? Często właśnie oni najdosadniej wyrażają zdanie obywateli.

ZOFIA NICZKE,
prezeska Fundacji Emeryt

Zapytałam najpierw seniorów wokół mnie. Usłyszałam m.in.: dobre słowo, bilety do teatru, zdrowie czy uśmiech. Padły także konkretniejsze życzenia, np. prośba o ochronę zdrowia nastawioną na potrzeby seniorów czy godne emerytury. Można też na to pytanie spojrzeć jeszcze szerzej. Mam takie marzenie, żeby przede wszystkim w naszym kraju wrócił wzajemny szacunek. A w szczególności szacunek do seniorów. Zasłużyli na to latami pracy i doświadczeniem. Dlatego wszędzie powinni się spotykać z życzliwością i uśmiechem. Zarówno prywatnie, jak i w instytucjach państwowych. Godność i jej poszanowanie to wartość, która należy się wszystkim, na każdym etapie życia. Dlatego uważam ją za najlepszy prezent dla wszystkich i wszędzie, nie tylko w Polsce.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak